

Zbigniew Zieliński

70 lat temu – zmilitaryzowane służby leśne przez wybuchem wojny

Niepodległość i Pamięć 16/1 (29), 173-178

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Zieliński
Warszawa

70 lat temu – zmilitaryzowane służby leśne przed wybuchem wojny

Sztab Główny Wojska Polskiego (obecnie Sztab Generalny WP) już od początku lat 30. ubiegłego wieku zdawał sobie sprawę z tego, że nadciąga zagrożenie ze strony Niemiec. Mimo iż zakładano neutralność Związku Radzieckiego, nie wykluczano także udziału tego państwa w ewentualnym konflikcie jako sojusznika Niemiec, choć z ZSRR Polska podpisała pakt o nieagresji.

W związku z zagrożeniem naszych granic na zachodzie i wschodzie kraju, nieodwzowne było wzmocnienie terenów przygranicznych. Oprócz straży granicznej na odcinku granicy zachodniej i południowej oraz Korpusu Ochrony Pogranicza na wschodniej granicy, w rejonach przygranicznych trzeba było stworzyć dodatkowe struktury kontrwywiadu. Ówczesne Ministerstwo Spraw Wojskowych (odpowiednik dzisiejszego Ministerstwa Obrony Narodowej) słusznie uważało, że wykonanie tego zadania najlepiej powierzyć leśnikom, którzy w państwowej służbie leśnej (Lasy Państwowe) stanowili doskonałą i po części dobrze wyszkolony potencjał ludzki, bowiem po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 i po wojnie z bolszewikami w 1920 r., wielu zdemobilizowanych oficerów i szeregowców znalazło pracę w państwowej administracji leśnej. Także wielu oficerów Wojska Polskiego ukończyło wyższe studia leśne, m.in. w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i innych uczelniach.

W 1933 r. Adam Loret, naczelny dyrektor Lasów Państwowych (w randze wiceministra), podpisał z generałem dywizji Tadeuszem Kasprzyckim, wiceministrem spraw wojskowych, umowę o zorganizowaniu szkolenia wojskowego leśników w ramach powołanej paramilitarnej organizacji wojskowej pod nazwą Przystosowanie Wojskowe Leśników (PWL). Celem tej organizacji, pozostającej pod wspólnym zarządem poszczególnych dyrekcji Lasów Państwowych i Dowództwem Okręgów Korpusów (Dowództwo Okręgów Korpusów – DOK) było, oprócz krzewienia kultury fizycznej i sportu, przygotowanie leśników do zadań na wypadek wojny. Szczególny nacisk kładziono na przygotowanie bojowe w specyficznych warunkach, jakie dla nowoczesnej wojny oraz organizowania sabotażu na tyłach wroga stwarzał las.

Pod koniec lat 30. ubiegłego wieku w Przystosowaniu Wojskowym Leśników szkoleniem w poszczególnych nadleśnictwach objęto około 12 tys. osób. Bardziej specjalistyczny program szkolenia obowiązywał w większych ośrodkach – głównie na terenie szkół dla leśniczych – na organizowanych w tym celu 6-tygodniowych kursach wojskowych. Na komendantów kursów PWL wyznaczono przeważnie inżynierów-leśników, będących jednocześnie oficerami rezerwy, których również powoływano na cwi-

czenia wojskowe. Wykładowcami byli, oddelegowani przez Dowództwo Okręgów Korpusów, oficerowie i podoficerowie zawodowi. Warto dodać, że pod pozorem ogólnego przysposobienia wojskowego w niektórych ośrodkach szkolono leśników do zadań w wywiadzie i kontrwywiadzie. Szkolenia takie zorganizowano m.in. w Margoninie koło Poznania i Kłobucku-Zagórze koło Częstochowy. Szefami tych ośrodków byli m.in. oficerowie Wojska Polskiego, a jednocześnie inżynierowie-leśnicy, jak Mieczysław Tarchalski, Aleksander Zieliński i Florian Budniak.

Po ukończeniu takich kursów leśnicy kierowani byli zazwyczaj do nadleśnictw przygranicznych z zadaniem współpracy ze strażą graniczną na granicy zachodniej i południowej, Korpusem Ochrony Pogranicza na granicy wschodniej oraz z policją i żandarmerią wojskową. Służba Leśna, głównie w nadleśnictwach przygranicznych, otrzymała poza mundurami leśnymi, mundury polowe wojskowe oraz uzbrojenie strzeleckie (pistolety i karabiny). Między nadleśnictwami (2-3 nadleśnictwa) powołano plutony i kompanie PWL.

Przed wybuchem drugiej wojny światowej leśnicy pracujący w kontrwywiadzie (Oddział II Sztabu Głównego) przyczynili się w znacznym stopniu do likwidacji tzw. V kolumny niemieckiej, która miała na celu m.in. działalność wywiadowczą, sabotaż, dywersję i paraliżowanie przemieszczania się polskich wojsk. Z kolei wzdłuż granicy wschodniej zmobilizowani i uzbrojeni leśnicy, wspólnie z Korpusem Ochrony Pogranicza, policją i żandarmerią wojskową, wyłapywali przeczucanych przez granicę sowieckich agentów.

Od marca 1939 r. wydarzenia wskazywały na nieuchronność wojny z Niemcami. Pojawiła się konieczność przygotowywania Polski do wojny, mimo że Francja i Wielka Brytania uspokajały polski rząd zapewnieniami o możliwości wynegocjowania porozumienia pokojowego z Hitlerem. Zapewnienia te spowodowały przesunięcie terminu mobilizacji, którą ogłoszono dopiero w przededniu wybuchu wojny, co spowodowało duże zakłócenia w powoływaniu rezerwistów pod broń. Warto podkreślić, że przed wybuchem wojny prawie każdy leśnik, zarówno lasów państwowych, jak i prywatnych – począwszy od gajowego – posiadał wyszkolenie wojskowe. Dodajmy, że zarządzenie mobilizacyjne objęło także jednostki administracyjne Lasów Państwowych.

Na wszystkich frontach II wojny światowej walczyło około 12 tys. leśników (oficerów i podoficerów Wojska Polskiego). Wielu z nich uzyskało wysokie stopnie wojskowe. Za ich bohaterstwo wielu z nich otrzymało najwyższe odznaczenia wojskowe Krzyże *Virtuti Militari* i Krzyże *Walecznych*. Niestety, ponad 6 tys. leśników – wojskowych zmarło lub zostało zamordowanych w niemieckich obozach zagłady i sowieckich łagrach.



Przedwojenna odznaka PWL



Święto 3 maja 1939 r. – defilada PWL w Lipnie



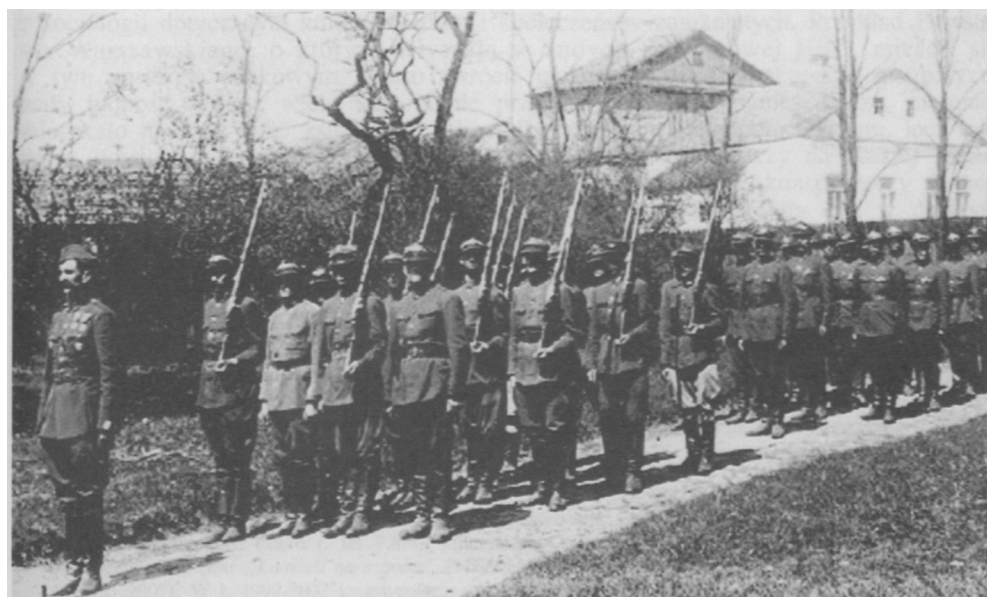
Kompania PWL w Ośrodku Szkolenia Wojskowego w Margoninie k. Poznania



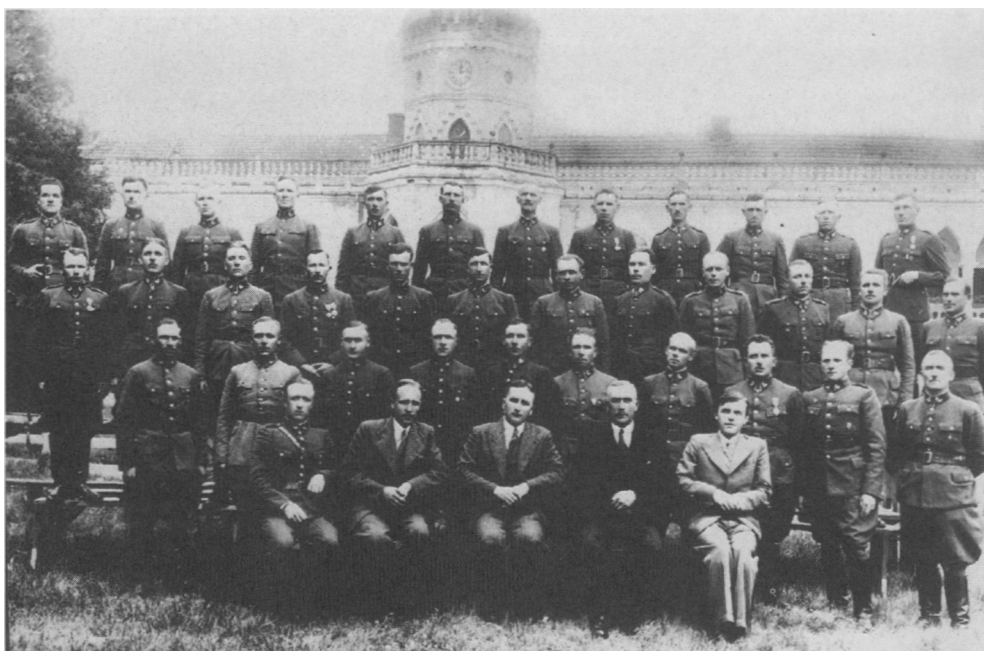
Przedwojenny mundur leśnika



Leśnicy – żołnierze LSP na zajęciach polowych w Beskidzie Wschodnim przy granicy z Ukrainą



Szkolenie wojskowe leśników prywatnych dóbr hrabiego Plattera – Nadleśnictwo Sarny



Centrum Wyszkołenia Wojskowego Leśników w Kłobucku-Zagórze k. Częstochowy

Fotografie ze zbiorów Zbigniewa Zielińskiego